

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/677,Robocza-wizyta-prezydenta-RP-w-Panstwie-Izrael.html>

16.04.2024, 23:30

## Robocza wizyta prezydenta RP w Państwie Izrael

---

15 marca 2005 roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski wraz z Małżonką rozpoczął roboczą wizytę w Państwie Izrael.

Prezydent RP spotkał się z prezydentem Izraela Mosze Katsawem oraz z premierem Arielem Szaronem.

Podsumowując rozmowy prezydent RP powiedział m.in.:

"Moja wizyta jest związana z uroczystościami w Yad Vashem. Traktuję je jako swoistą kontynuację obchodów 60. rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz - Birkenau i obchodów zakończenia II wojny światowej. Jestem bardzo wdzięczny Prezydentowi Katsawowi za jego udział w naszych uroczystościach w Krakowie i Oświęcimiu. Moja obecność tutaj jest dowodem na szacunek, jaki mamy dla ofiar Holokaustu, dla tych wszystkich, którzy pomagali ludziom przeżyć tamten straszny czas. Pamiętajmy, że wśród Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata, czyli specjalnym wyróżnieniu, który nadaje Instytut Yad Vashem, największą grupą są właśnie Polacy. Wierzymy, że obecność na tych uroczystościach przedstawicieli tak wielu krajów oznacza, że z tą wiedzą, z tym przesłaniem, aby nigdy więcej tego rodzaju tragedie nie mogły się powtórzyć, będziemy iść do młodego pokolenia, do tych, którzy nie mogą zapytać już często dziadków, nie mogą zapytać rodziców o to wszystko, co stało się w czasie II wojny światowej - o tragedię Holokaustu, o decyzję o zniszczeniu narodu żydowskiego. Polska ma szczególny tytuł moralny, szczególny tytuł historyczny, żeby wkładać w swoje wspomnienia i brać w swoją ochronę miejsca pamięci, bowiem dramat Holokaustu odbył się na terytorium Polski, a zorganizowany został przez zbrodniczy reżim hitlerowski oparty o nazistowską ideologię. I tu także w Izraelu bardzo zdecydowanie powtarzamy - jesteśmy tymi, którzy chcą historycznej prawdy o tragedii Holokaustu, która miała miejsce na terytorium Rzeczypospolitej, ale była zorganizowana od początku do końca siłami hitlerowskich Niemiec.

Rozmawialiśmy również z Panem Prezydentem Katsawem oraz Panem Premierem Szaronem o stosunkach dwustronnych, które oceniamy bardzo dobrze. Rosną zarówno obroty handlowe, jak i inwestycje izraelskie w Polsce. Mówiliśmy o nowej sytuacji wynikającej z obecności Polski w UE i naszym współudziale, jako członka UE, we wszystkich pracach na rzecz procesu pokojowego tutaj na Bliskim Wschodzie, realizacji "mapy drogowej". Mówiliśmy także o sytuacji w regionie, wspólnie dochodząc do wniosku, że rysuje się wyjątkowa szansa, być może bardziej realna niż kiedykolwiek, na uzyskanie rozwiązań trwałych i pokojowych, gwarantujących zarówno istnienie i bezpieczeństwo Państwa Izrael oraz powstanie państwa palestyńskiego i współpracę tych dwóch państw - ze względu na bardzo odważne decyzje, które podejmuje rząd Izraela, ze względu na gotowość do współpracy nowych władz palestyńskich i ze względu na zaangażowanie świata międzynarodowego (mowa tutaj o USA i UE). Z polskiej strony jest gotowość wniesienia do tego procesu takiego wkładu jak to jest możliwe w ramach UE".

Po południu prezydent RP udał się do siedziby Yad Vashem, gdzie wziął udział w inauguracji nowej ekspozycji Muzeum Yad Vashem.

Wieczorem prezydent RP wraz z Małżonką wzięli udział w obiedzie wydawanym przez prezydenta Izraela na cześć szefów delegacji uczestniczących w inauguracji nowej ekspozycji Muzeum Yad Vashem.

16 marca 2005 roku, drugiego dnia roboczej wizyty w Izraelu, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander

Kwaśniewski wziął udział w organizowanej przez Instytut Yad Vashem sesji specjalnej pt. "Pamiętając przeszłość, kształtując przyszłość".

Zwracając się do zebranych prezydent RP powiedział m.in.:

"Jestem ogromnie zaszczycony i szczerze wzruszony, mogąc dzisiaj - wraz z przedstawicielami narodów całego świata - uczestniczyć w tak szczególnych uroczystościach w Yad Vashem. Nowe Muzeum wywiera wrażenie szczególne, niezatarte, bardzo poruszające, jeszcze dobitniej uprzytamniając zwiedzającym ogrom tragedii Holocaustu. Skłania też do refleksji, jak my, współcześni powinniśmy pielęgnować pamięć o tamtym nieludzkim czasie. Mnie osobiście zobowiązuje do tego także i to, że w ubiegłym roku miałem honor odebrać doktorat honoris causa szacownego Hebrajskiego Uniwersytetu w Jerozolimie, co jest i honorem, ale także i zobowiązaniem.

Trzy miesiące temu spotkaliśmy się w największej i najbardziej przerażającej z hitlerowskich fabryk śmierci - w Auschwitz - Birkenau. Ponad czterdziestu szefów państw i rządów, wraz z setkami byłych więźniów oddało hołd pamięci pomordowanych Żydów, Polaków, Romów, Rosjan, Ukraińców i przedstawicieli innych narodów. W uszach dźwięczy jeszcze przywołane w tamtych dniach dramatyczne przesłanie Księgi Estery: "Pozwólcie żyć ludowi mojemu!". Dzisiejsza uroczystość tutaj, w Państwie Izrael to świadectwo, że zbrodniczy plan nazistów się nie powiódł. My, potomkowie ofiar i wyzwolicieli, jesteśmy tu dziś razem i wspólnie bierzemy na siebie zobowiązanie, by strzec prawdy o przeszłości. Zobowiązanie wobec naszych współczesnych i wobec przyszłości, która musi być wolna od nienawiści, ksenofobii i antysemityzmu.

Dla nas, Polaków, przedmiotem szczególnej troski jest to, aby pamięć o naszych żydowskich współbraciach nie zginęła w popiołach hitlerowskich obozów zagłady. Jak powszechnie wiadomo, do chwili wybuchu II wojny światowej Polska była domem dla największej w Europie społeczności żydowskiej. Przez stulecia Żydzi napływali do Polski znajdując tutaj możliwości ekonomicznego rozwoju i kultywowania swojej religii i tradycji. Zgromadzony nad Wisłą imponujący dorobek kulturalny i naukowy, religijny i filozoficzny tej diaspory, jest do dzisiaj żywy i obecny, także tutaj, w państwie Izrael oraz w wielu krajach świata. Warto również podkreślić, że żydowskie gminy i ośrodki kulturalne wywarły znaczący wpływ na kulturę polską. Przez całe wieki inspirowaliśmy i wzbogacaliśmy siebie nawzajem.

W Polsce dziś podejmowane są obecnie starania, aby materialne pozostałości po przebogatym świecie polskich Żydów zachować dla przyszłych pokoleń, a historię narodu upamiętnić i przedstawić wszystkim odwiedzającym nasz kraj. W Warszawie, na terenie byłego Getta, powstaje - dzięki wsparciu ze środków państwowych i prywatnych - Muzeum Historii Żydów Polskich, które ukazywać będzie dorobek ponad 800 lat narodu żydowskiego w Polsce. Możemy być przekonani, że będzie to unikalny projekt w skali światowej, niezwykle miejsce pamięci i refleksji, podobnie jak otwarte przed rokiem muzeum pamięci na terenie byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Bełżcu.

Jako Prezydent Rzeczypospolitej i przyjaciel Izraela mogę dziś z satysfakcją powiedzieć, że bardzo pomyślnie rozwijają się stosunki między naszymi krajami. Proces dialogu, zrozumienia i wzajemnego zbliżenia Polaków i Żydów przynosi dobre owoce. Mnogość inicjatyw dotyczących historii polsko-żydowskiej (takich jak Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie, czy działalność Fundacji Shalom) sprawia, że obserwujemy bardzo pozytywne zjawisko: kultura żydowska cieszy się w Polsce rosnącym zainteresowaniem, zwłaszcza ludzi młodych. To pozwala z nadzieją spoglądać w przyszłość.

Dlatego jestem przekonany, że spotkania młodzieży polskiej i izraelskiej mogą odegrać wielką rolę w przeciwdziałaniu krzywdzącym stereotypom, które wciąż jeszcze pokutują w naszych społeczeństwach.

Jesteśmy również zaangażowani w to, aby rozwiązać trwający od wielu lat konflikt na Bliskim Wschodzie. To wszystko co od wielu lat dzieje się w tym regionie napawa troską i smutkiem, ale także stwarza nadzieję i z taką właśnie nadzieją witamy powrót do rozmów i negocjacji pokojowych. Nowa rzeczywistość polityczna w regionie, demokratyzacja Iraku, zmiany zachodzące w Libanie - wierzymy, podkreślam wierzymy,- że otwiera to szansę na trwałą stabilizację i pokój. Wierzymy, że przyjdzie taki dzień, kiedy Jerozolimę - kolebkę wielu religii i kultur, znowu oświecą promienie niezmaconego naszym pokojem.

"Sprawiedliwy wśród narodów świata" to szczególny tytuł, który otrzymuje ten, kto uratował choćby jedno życie. A to oznacza jakby ratował całą ludzkość. Jest takich ludzi 20.000, wśród nich 5. 800 osób stanowią Polacy. Dziś wiemy lepiej niż kiedykolwiek, że często trzeba wielkiej odwagi i wysiłku dziesiątek i setek ludzi, żeby uratować jednego człowieka, a jeden człowiek, jak choćby samobójca z bombą terroryzujący autobus czy kawiarnię może zniszczyć istnienie dziesiątek czy setek ludzi. Tym bardziej ten głos stąd w Muzeum z Yad Vashem jest ważny. Tym bardziej fakt, że przedstawiciele tak wielu państw i narodów spotykają się w tym miejscu, jest dobrym znakiem, jest symbolem nadziei. Jest to również jasny znak naszej odpowiedzialności za świat, troski o jego przyszłość. Tworzymy wspólnotę ludzi, dla których historia nie jest tylko sekwencją faktów. Staramy się zrozumieć jej sens, odczytać z niej uniwersalną naukę.

Zwracam się z apelem, który tu, w murach Muzeum Yad Vashem, powinien zabrzmieć ze szczególną mocą: Miejmy odwagę, zawsze miejmy odwagę, by w porę przeciwstawić się złu. By mu nie pobrażać, nie próbować go obłaskawiać, nie pozostać obojętnym. Pokój na świecie zapanuje tylko wówczas, gdy demokratyczne kraje, szanujące ludzkie i obywatelskie prawa, będą działać solidarnie i konsekwentnie.

Yad Vashem to krzyżący protest przeciwko polityce cynicznej, pozbawionej etycznych norm, obojętnej na zło. To także dla nas wszystkich wielkie zobowiązanie, by w działaniach państw i narodów zawsze na pierwszym miejscu stało dobro człowieka. By szanowano jego godność, jego prawo do wyznawania własnej religii, do pielęgnowania drogich mu tradycji.

I wierzę, że razem możemy zadbać o to, by świat zmierzał właśnie w takim kierunku. Chcę zapewnić, że Polska zawsze będzie stać w szeregu państw, które pamiętają o historii, budują przyszłość świata w oparciu o dialog i wzajemny szacunek między narodami".

Po południu prezydent Aleksander Kwaśniewski spotkał się z młodzieżą izraelską uczestniczącą w tegorocznym Marszu Żywych, a następnie udał się z wizytą oficjalną na Cypr.

---

[Tweetnij](#)